Polsko-Ukraińskie Studia Interdyscyplinarne
2025, nr 2 (15), s. 105–106

https://czasopisma.marszalek.com.pl/en/10–15804/pom
DOI: 10.15804/PPUSI.2025.2.10

Michał Romańczuk
Uniwersytet Szczeciński
Instytut Nauk o Polityce i Bezpieczeństwie
ORCID: 0000-0003-1160-4208
michał.romanczuk@usz.edu.pl

RECENZJA KSIĄŻKI: „TA CHWILA PODZIELIŁA ŻYCIE NA PRZED I TERAZ… LISTY Z UKRAINY", (RED.) OLA HNATIUK, ANDRII KUTSYK, ARKADIUSZ MODRZEJEWSKI, WYDAWNICTWO INSTYTUT BADAŃ NAD POLITYKĄ EUROPEJSKĄ, GDAŃSK 2024, SS. 252

Książka pt. *Ta chwila podzieliła życie na przed i teraz… Listy z Ukrainy* pod redakcją Oli Hnatiuk, Andrija Kutsyka i Arkadiusza Modrzejewskiego to poruszający zbiór świadectw ludzi, których życie zostało gwałtownie przerwane przez wybuch pełnoskalowej wojny w Ukrainie w lutym 2022 roku. Publikacja zawiera 28 listów napisanych przez osoby reprezentujące różne środowiska społeczne i zawodowe – artystów, naukowców, nauczycieli, aktywistów, studentów oraz zwykłych obywateli. Tak szeroki przekrój autorów sprawia, że otrzymujemy nie tylko wieloaspektową narrację, ale również zróżnicowany obraz wojny, jako zjawiska nie tylko militarnego, lecz przede wszystkim egzystencjalnego, dotykającego życia codziennego, psychiki i relacji międzyludzkich.

Wszystkie listy powstawały w pierwszych tygodniach rosyjskiej inwazji militarnej na Ukrainę i odzwierciedlają autentyczne emocje oraz myśli ich autorów. Często pisane były w schronach, w trakcie ewakuacji czy w chwilach krótkiego wytchnienia od ostrzałów. Niektóre z nich mają charakter bardziej literacki, inne przypominają dziennik lub sprawozdanie. Ich forma epistolarna nadaje im szczególną siłę wyrazu, a pisząc do nieznanego adresata, autorzy pozostają w przestrzeni dialogu, nawet jeśli ten dialog jest jednostronny. To właśnie forma listu, która jest szczera, intymna oraz pełna emocji, sprawia, że czytelnik czuje się zaproszony do współodczuwania, a nie tylko do biernej lektury. Każdy list opatrzony został krótką notką biograficzną, co ułatwia czytelnikowi orientację w szerokim spektrum autorów oraz pozwala lepiej zrozumieć ich perspektywę.

Pod względem redakcyjnym książka została starannie przemyślana i uporządkowana. Zbiór tekstów nie jest przypadkowy, ponieważ układ listów zdaje się wynikać z intencji ukazania różnych faz doświadczenia wojennego, od szoku i chaosu pierwszych dni, przez momenty mobilizacji i nadziei, aż po refleksję,

zmęczenie i próbę adaptacji do nowej rzeczywistości. Taka struktura sprawia, że lektura zyskuje wewnętrzną dynamikę, a nie jest jedynie zbiorem niezależnych świadectw, lecz spójną narracją o ludzkiej reakcji na wojnę.

Redaktorzy zrezygnowali z nadmiernej ingerencji – nie znajdziemy tu analitycznych komentarzy czy prób interpretacji tekstów. Zamiast tego oddano głos świadkom wydarzeń, pozostawiając przestrzeń dla czytelnika do samodzielnego odczytania emocji i znaczeń. Struktura książki, pozornie prosta, odzwierciedla złożoność doświadczenia wojennego. Przeplatają się tu różne style wypowiedzi od literackich refleksji, przez surowe zapisy wydarzeń, po intymne, emocjonalne wyznania. Ta różnorodność została zachowana i uszanowana w procesie redakcyjnym, co pokazuje dojrzałość koncepcji oraz dbałość o wiarygodność przekazu. Największą wartością książki jest jej autentyczność. Autorzy nie planowali zostać świadkami historii, a jednak ich zapiski stają się cennym źródłem zarówno dla przyszłych historyków, jak i dla współczesnych czytelników, którzy chcą lepiej zrozumieć, czym naprawdę jest wojna. Nie są to teksty tworzone z dystansu, ale zapisy chwil, w których trzeba było podejmować decyzje, ratować bliskich, oswajać strach i jednocześnie próbować zachować człowieczeństwo. Zderzenie codzienności z brutalną rzeczywistością wojny ukazuje, jak krucha może być stabilność, a zarazem jak silna bywa ludzka odporność i potrzeba nadziei.

W publikacji znajdują się relacje z Kijowa, Lwowa, Charkowa, Mariupola i innych miejscowości, co pozwala uchwycić skalę i zróżnicowanie doświadczenia wojennego w Ukrainie. Czytelnik otrzymuje nie tylko opisy zniszczeń i chaosu, ale też obraz tego, w jaki sposób ludzie próbują zachować poczucie sensu, wartości i wspólnoty. W listach pojawiają się emocje skrajne: rozpacz i gniew przeplatają się z ironią, determinacją i poczuciem humoru. Ta polifoniczność wzmacnia przekaz książki jako świadectwa społecznego.

Należy także zwrócić uwagę na uniwersalność emocjonalną zawartych w książce świadectw. Choć listy odnoszą się do konkretnych wydarzeń i miejsc, to uczucia takie jak strach o dzieci, niepokój o przyszłość, gniew wobec agresora czy potrzeba solidarności są zrozumiałe i poruszające niezależnie od kontekstu kulturowego. Ta uniwersalność sprawia, że książka może trafić do szerokiego grona odbiorców a nie tylko tych zainteresowanych sytuacją w Ukrainie, ale także wszystkich, którzy chcą zrozumieć, co dzieje się z człowiekiem w obliczu kryzysu.

Z punktu widzenia badań nad pamięcią zbiorową, narracjami wojennymi oraz kulturą świadectwa książka ta stanowi cenne źródło empiryczne. Może być wykorzystana zarówno jako materiał badawczy, jak i jako narzędzie dydaktyczne w nauczaniu o współczesnych konfliktach zbrojnych, ich wpływie na społeczeństwo i jednostkę. Warto też dodać, że publikacja wpisuje się w szerszy nurt literatury dokumentalnej i świadectw, obok takich zbiorów jak *Czarnobylska modlitwa* Swietłany Aleksijewicz czy *Dziennik czasu wojny* Serhija Żadana. Lektura ta może pogłębić zrozumienie nie tylko wydarzeń, ale też ich psychologicznych i społecznych konsekwencji. Może także zainspirować do refleksji nad własną postawą wobec konfliktu, solidarności oraz odpowiedzialności za pamięć. Jest to publikacja głęboko poruszająca, mądra i potrzebna. Zbiór listów redagowany przez Olę Hnatiuk, Andrija Kutsyka i Arkadiusza Modrzejewskiego nie tylko dokumentuje dramatyczne chwile, ale też przypomina o sile słowa, znaczeniu pamięci i potędze ludzkiego doświadczenia. To książka, która zostaje z czytelnikiem na długo nie tylko jako świadectwo wojny, ale jako wyraz nadziei na przetrwanie, wspólnotę i pokój.